

Antykorupcja

<http://antykorupcja.gov.pl/ak/aktualnosci/13031,Tortury-lapowki-falszywe-dowody.html>
2019-06-26, 07:15

Tortury, łapówki, fałszywe dowody

30 kwietnia 2003 r. Ruch Ludowy na Rzecz Praw Człowieka w Indiach – w imieniu P. K. Joy’a – złożył skargę do Szefa Policji oraz do Komisji Praw Człowieka w Kerali, dotyczącą napaści i wymuszenia łapówki na zatrzymanym.

Korupcja, nadużycia władzy i brutalność hinduskiej policji nie są zjawiskami nowymi, a raczej folklorem, który kształtował się przez lata. Fenomen ten ma wiele form i odmian, nie wszystkie z nich są uważane za niewłaściwe.

Przypadek Joy’a z jednej strony jest tylko potwierdzeniem nagminnego łamania praw człowieka, powszechności korupcji i bezkarności osób, które się jej dopuszczają. Z drugiej strony, jest rzadkim aktem odwagi. Joy stanął naprzeciw wielkiej maszyny, której niewielu zdecydowało się przeciwstawić.

P. K. Joy z Ettumanoor w Kerali był drobnym sklepikarzem. Nocą, 7 marca 2003 r., w sklepie należącym do Joy’a zaatakowany został jego sąsiad – Thomas Joseph.

26 kwietnia 2003 r., około południa, komendant policji w Ettumanoor,



Sugathan, wezwał Joy'a pod pretekstem przesłuchania go w charakterze świadka. Podczas przesłuchania, Joy był przez wiele godzin torturowany, ponadto Sugathan wymusił na nim 200 rupii łapówki. Tuż przed uwolnieniem, komendant rozkazał mu przyjść następnego dnia z większą ilością pieniędzy, „jeśli nie chce wpakować się w kłopoty”, przyjmując – pod groźbą – pisemne oświadczenie Joy'a i jego ojca.

Zaraz po zwolnieniu z aresztu Joy udał się do szpitala, gdzie stwierdzono u niego utratę słuchu, będącą wynikiem tortur. Komendant nie przestawał nękać Joy'a, konsekwentnie domagając się łapówek. Po wniesieniu skargi na działania policji, Joy musiał się ukrywać.

Komisja Praw Człowieka w Azji (The Asian Human Rights Commission – AHRC) otrzymała informację o człowieku nazwiskiem P. K. Joy, który 26 kwietnia 2003 r. został bezprawnie zatrzymany przez policję. W zawiadomieniu było wskazane, że podczas pobytu na posterunku w Ettumanoor, Joy był torturowany przez komendanta policji, Sugathana, po czym domagano się od zatrzymanego pieniędzy.

Złożenie skargi tak bardzo zdenerwowało komendanta i jego podwładnych, że cały posterunek z Ettumanoor rozpoczął polowanie na Joya. By uchronić się przed oskarżeniami, policja próbowała „wrobić” go w sprawę karną,

fabrykując dowody.

Na wniosek Głównego Komisarza Policji A. P. George'a policja miała przeprowadzić wewnętrzne śledztwo, co jednak nie nastąpiło.

Artykuł 21. Konstytucji Indii mówi, że obowiązkiem Państwa jest ochrona fundamentalnego prawa do życia. Oznacza to m.in. zakaz tortur i nieludzkiego traktowania.

Mimo tego, że rząd Indii wydaje na policję 67 procent budżetu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, nie odnotowano poprawy w zachowaniu policjantów, nie zmieniono także procedur, według których działają. Korupcja jest obecna na każdym szczeblu w szeregach tej służby.

Korupcja w hinduskiej policji to również pogwałcenie praw człowieka. Odnotowuje się coraz więcej przypadków bezprawnego zatrzymania i oskarżenia, fabrykowania dowodów, a nawet wzrost liczby zgonów w więzieniach.

P. K. Joy jest jedną z tysięcy osób niesłusznie przetrzymywanych, torturowanych i pozbawionych prawa do obrony. Tylko jego determinacja oraz zaangażowanie organizacji powołanych do ochrony praw człowieka pozwoliły przedostać się informacji o nim do mediów. Większość przypadków jest jednak tajemnicą lokalnych społeczności, które już dawno straciły zaufanie do policji.

Źródła: ahrchk.net;
emeraldinsight.com; oneworld.net

Opublikowano w dniu 30.04.2018 r.

przez Wydział Informacji i Edukacji Antykorupcyjnej GSz CBA